

Sygn. akt I ACa 395/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Beata Byszewska (spr.)

SO (del.) Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. H.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...)i Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt I C 1229/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i trzecim w ten sposób, że oddala powództwo wobec Skarbu Państwa – Ministra (...)oraz zasądza od T. H. na rzecz Skarbu Państwa – (...)kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

II. zasądza od T. H. na rzecz Skarbu Państwa – (...)kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje pobrać od T. H. na rzecz Skarbu Państwa – (...) kwotę 163 (sto sześćdziesiąt trzy) złote tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której pozwany był zwolniony.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Dorota Markiewicz Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 395/16

UZASADNIENIE

T. H. wniósł pozew o zasądzenie solidarnie od pozwanych Skarbu Państwa – reprezentowanego przez (...) oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 3.249,54 zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lutego 2014r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu powód wskazał, że kwota, o której zasądzenie wnosi stanowi iloczyn 82,4756 jednostek rozrachunkowych i wartości jednej jednostki rozrachunkowej na dzień 3 lutego 2014r. wynoszącej 39,40 zł. zgromadzonych na rachunku powoda w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym o numerze (...) tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej pozwanego Skarbu Państwa. Powód wskazał, że uchwalenie ustawy z 6 grudnia 2013r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013r., poz. 1717) poskutkowało umorzeniem jednostek rozrachunkowych na rachunku powoda w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym i przekazaniem środków do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Odnośnie drugiego pozwanego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, powód wskazał, że pozwany odpowiada za wyrządzoną powodowi szkodę poprzez świadome z niej skorzystanie, polegające na używaniu przez tego pozwanego środków powoda przekazanych przez (...) Otwarty Fundusz Emerytalny. Powód wniósł także o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym o zbadanie zgodności szeregu przepisów ustawy w/w z przepisami art. 2, art. 21, art. 64, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Pozwany Skarb Państwa – (...) zastępowany przez (...), wniósł o ustalenie, że w niniejszej sprawie Skarb Państwa winien być reprezentowany przez Ministra (...). Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym na rzecz Skarbu Państwa – (...) kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do tego pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany zgłosił zarzut braku legitymacji biernej, wskazując, że z przepisów ustawy z 6 grudnia 2013r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013r., poz. 1717) jednoznacznie wynika, że przysporzenie będące wynikiem przejścia środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym następuje po stronie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) na rzecz T. H. kwotę 3.249,54 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lutego 2014r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z siedzibą w W. oraz obciążył Skarb Państwa obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód posiada rachunek w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym z siedzibą w W.. Na dzień 31 stycznia 2014r. na rachunku powoda było zgromadzonych 160,1468 jednostek rozrachunkowych, których wartość, po cenie jednostki z dnia 30 stycznia 2014r. stanowiła kwotę 6.333,81 zł. W dniu 2 lutego 2014r. zostało umorzonych 51,5% jednostek rozrachunkowych t.j. 82,4756 i przekazane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy stan faktyczny nie był sporny między stronami postępowania.

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo jest zasadne w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...). Nie było sporne między stronami, że uchwalenie ustawy z 6 grudnia 2013r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013r., poz. 1717) poskutkowało umorzeniem jednostek rozrachunkowych na rachunku powoda w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym i przekazaniem środków do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wskazać należy, że w/w ustawa zmieniająca system OFE nie zawierała - bo nie mogła zawierać, jako ustawa „zwykła”, derogacji przepisu art. 21 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie dopuszczalności uwłaszczenia wyłącznie za słusznym odszkodowaniem. Skoro go jednak *explicite* nie wyłączyła, to przepis ten jest i musi być zastosowany przez sąd powszechny bezpośrednio, a zarazem zgodnie z postulatem racjonalności ustawodawcy tak, aby przyjąć zasadę legalności ustawy zmieniającej system OFE. Sąd powszechny zobowiązany jest bowiem do bezpośredniego stosowania zarówno w/w przepisu Konstytucji jak i ustawy zmieniającej system OFE. Ustawodawca w art. 32 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wyraźnie powiedział, że jednostki rozrachunkowe są elementem wspólności małżeńskiej majątkowej. Ustawodawca wskazał też, że jednostki uczestnictwa są dziedziczne lub podlegają podziałowi w przypadku rozwodu (art.82 i art.83 ustawy z 28 sierpnia 1997r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, Dz.U. nr 39, poz. 934 ze zm.). Jednostki rozrachunkowe są instrumentami finansowymi stanowiącymi składnik mienia powoda i bezspornym jest związek przyczynowy między działaniem ustawodawcy i utratą połowy ich wartości. Bezspornym jest również, że powód odszkodowania nie otrzymał. To, iż jednostki rozrachunkowe pełnią swoją funkcję w systemie ubezpieczeń społecznych nie zmienia w tym względzie jasno wyrażonej woli ustawodawcy. W każdym razie nie może zmienić przed ewentualnym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, które oczywiście potencjalnie

może przyznać prymat wykładni celowościowej, nad językową i zastosować rozumowanie *contra legem*. Należy w tym miejscu wskazać, że odszkodowanie w polskim systemie prawnym dokonuje się poprzez przywrócenie stanu poprzedniego lub poprzez odszkodowanie pieniężne (art. 363 k.c.). Zapisy na tzw. „subkontach” w ZUS nie spełniają żadnego z tych wymogów. Obrazowo mówiąc, zapisy te przypominają sytuację, gdy zobowiązany do zapłaty za towar broni się twierdząc, że wystawił weksel. Jednak, tak jak obietnica zapłaty ceny nie jest zapłatą ceny, tak obietnica odszkodowania nie jest odszkodowaniem. Powód odszkodowania nie uzyskał, a jego wartość, w rozumieniu utraty wartości jednostek rozrachunkowych, jest między stronami bezsporna. Sąd ma oczywiście świadomość rozbieżności doktrynalnych odnośnie tzw. szkody pośredniej, tj. ryzyka wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym przez OFE i powoda, i uzyskania „podwójnego” odszkodowania. Sąd zwraca jednak uwagę na konieczność oceny *ad casum* ryzyka na rynku finansowym. Przykładowo „czarny PR” zastosowany wobec publicznej spółki akcyjnej może doprowadzić do spadku wartości jej akcji. Z kolei akcjonariusz może akcje te o obniżonej wartości być zmuszony sprzedać. Nawet ewentualne odszkodowanie dla spółki nie spowoduje tu wyrównania szkody dla inwestora, a autorytarne zastosowanie zasady „braku szkody pośredniej” wprowadziłoby Polskę do ekskluzywnego (jednoosobowego) grona państw, w których ochrona uczestników rynku finansowego jest żadna. Innymi słowy w wielu sytuacjach mamy do czynienia nie tyle z przyczynowością, ale z korelacją. Rozróżnienie to rozumieją statystycy – powinni i prawnicy. O ile w danym czasie wzrasta sprzedaż lodów i parasoli słonecznych, to nie ma związku przyczynowego między tymi zdarzeniami, lecz istnieje związek przyczynowy z trzecim zdarzeniem, które wpływa na sprzedaż lodów i parasoli słonecznych – upałami. W niniejszej sprawie, być może bardziej wskazane byłoby wystąpienie z roszczeniami odszkodowawczymi przez OFE. One jednak tego nie czynią a sąd musi z jednej strony zaakceptować konstytucyjność ustawy zmieniającej system OFE, z drugiej strony pogodzić tę ustawę z przepisami Konstytucji RP, z trzeciej zaś strony nie wolno w praworządym państwie prawa stosować dyskusyjnych koncepcji cywilistycznych (kwestia szkody pośredniej) i wyłączać w drodze takich rozważań stosowania przepisu Konstytucji RP.

Zdaniem sądu właściwą jednostką reprezentującą Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu jest Minister (...). Zgodnie z ustawą z dnia 4 września 1997r. (Dz. U. nr 141, poz. 943 ze zm.) o działach administracji rządowej Minister Finansów odpowiada za dział finanse publiczne (art.8), a więc jest odpowiedzialny za budżet Państwa. Zaś umorzenie obligacji było przysporzeniem dla budżetu poprzez redukcję długu publicznego.

Odnośnie drugiego pozwanego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powództwo w całości nie jest zasadne. Jak słusznie wskazał pozwany brak jest podstaw prawnych roszczenia powoda o odszkodowanie w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, albowiem wskazany przez powoda art. 422 k.c. nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania., bowiem pozwany z rzekomego przysporzenia nie skorzystał, gdyż wartość umownych jednostek jest zapisana na koncie ubezpieczonego – powoda, a zatem pozostaje poza planem finansowym pozwanego, w ramach którego wykonuje on swoje statutowe zadania. Podkreślić więc należy, że ZUS jest odrębną od Skarbu Państwa osobą prawną, dla pozwanego ZUS-u nie nastąpiło przysporzenie, a wręcz przeciwnie, nastąpił wzrost zobowiązań w przyszłości.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany Skarb Państwa, który zaskarżył go w części, tj. w pkt I i III.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie art. 107 ust. 1 i 2, art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 989 z późn. zm.) oraz art. 5 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 885 z późn. zm.) przez przyjęcie, że jednostki rozrachunkowe zgromadzone na rachunku ubezpieczonego w Otwartym Funduszu Emerytalnym stanowią mienie ubezpieczonego;

II. naruszenie art. 21 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP przez przyjęcie, że art. 21 ust. 2 Konstytucji może stanowić wyłączną podstawę przyznania odszkodowania za umorzone jednostki rozrachunkowe

zgromadzone na rachunku ubezpieczonego w Otwartym Funduszu Emerytalnym, a umorzenie tych jednostek i przekazanie środków do ZUS stanowi wyłączenie w rozumieniu art. 21 ust. 2 Konstytucji;

III. naruszenie art. 417¹ § 1 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. przez ich niezastosowanie do oceny roszczenia powoda, a co za tym idzie zaniechanie rozpoznania sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

IV. naruszenie art. 476 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty przyznanego odszkodowania od dnia 4 lutego 2014 r.

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany Skarb Państwa wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda T. H. na rzecz Skarbu Państwa - (...) kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne według norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - (...) kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm prawem przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa była uzasadniona, podniesione w niej argumenty w przeważającej części zasługiwały na uwzględnienie. W konsekwencji zaskarżony wyrok podlegał zmianie poprzez oddalenie powództwa także w stosunku do Skarbu Państwa.

Na wstępie odniesienia się wymaga zarzut nierozpoznania istoty sprawy poprzez zaniechanie merytorycznego rozpoznania zarzutu potrącenia podniesionego przez stronę pozwaną, bowiem jego uwzględnienie spowodowałoby konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wskazać zatem należy, że w świetle ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego. Przyczyna zaniechania może wynikać z pasywności sądu bądź z błędnej oceny przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie. Błędna ocena w tym przedmiocie odnosi się przede wszystkim do sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji nieprawidłowo przyjął istnienie przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, co w konsekwencji doprowadziło do niezbadania materialnej podstawy żądania (postanowienie z 24 listopada 2016 r., II CZ 115/16, Legalis,), zatem o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy bądź zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, uznając bezzasadnie, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych lub procesowych unicestwiających roszczenie. Wszelkie inne wady rozstrzygnięcia dotyczące naruszeń prawa materialnego bądź procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości) nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Nierozpoznanie istoty sprawy nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania, polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia (postanowienie z 10 listopada 2016 r, IV CZ 63/16, Legalis). W konsekwencji podkreślenia wymaga, że zarzutu nierozpoznania istoty sprawy nie można łączyć z brakami materiału dowodowego, w oparciu o który dokonano ustalenia stanu faktycznego sprawy do jakiego odniesiono subsumpcję przepisów prawa materialnego, jak również z wadliwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. W związku z powyższym zarzut nierozpoznania istoty sprawy podniesiony w apelacji był chybiony. Sąd Okręgowy rozpoznał przedmiot sprawy poprzez zbadanie materialnej podstawy żądania powoda oraz rozważył zarzuty pozwanego, przy czym nie odniósł się do wszystkich tych zarzutów, szczególnie do podnoszonej kwestii konieczności uzyskania prejudykatu przez powoda, skoro jego roszczenie opiera się o art. 417⁽¹⁾ § 1 k.c. Skoro jednak Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę

merytorycznie, odwołując się m.in. wprost do przepisów Konstytucji, to należy przyjąć, że w ocenie tego Sądu nie zachodziła konieczność uzyskania prejudykatu przez powoda.

Następnie wskazać należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). W tej sprawie stan faktyczny był między stronami niesporny, natomiast strony różniły się w ocenie prawnej zdarzenia polegającego na umorzeniu 51,5% jednostek rozrachunkowych na rachunku powoda w (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym i przekazanie ich do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, co nastąpiło na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1717).

Nie ulega wątpliwości, że Sąd Okręgowy wadliwie zakwalifikował roszczenie powoda. Powód domagał się bowiem odszkodowania za szkodę wyrządzoną poprzez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, chociaż w uzasadnieniu żądania wskazywał również na wywłaszczenie, które winno nastąpić za słusznym odszkodowaniem, odwołując się do przepisów Konstytucji. Sąd Okręgowy zasądzając dochodzoną pozwem kwotę powołał się właśnie na normę ustawy zasadniczej- art. 21 ust. 2 i przyznał powodowi odszkodowanie za wywłaszczony składnik mienia, uznając, że jednostki rozrachunkowe, które podlegają dziedziczeniu oraz są elementem wspólności ustawowej małżeńskiej stanowią mienie powoda.

Stanowisko Sądu Okręgowego, że jednostki rozrachunkowe w OFE są mieniem powoda jest chybione.

Nawet jeśli kwestia ta była przedmiotem odmiennych wypowiedzi w doktrynie, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 2015 r. K 1/14 (OTK-A-2015/10/163, Dz. U. 2015 poz. 1917), który zapadł już po zamknięcie rozprawy przez Sąd pierwszej instancji, wątpliwości te ostatecznie wyjaśnił.

Trybunał Konstytucyjny, który badał kwestionowaną przez powoda ustawę, uznał za zgodne z ustawą zasadniczą rozwiązanie polegające na umorzeniu części jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w OFE i przekazaniu tych środków na indywidualne subkonta ZUS. Jednocześnie w uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał stwierdził m.in. „powszechnie przekonanie-ukształtowane pod wpływem różnych wypowiedzi -stworzyło iluzję prywatnego charakteru tychże środków i odrębności majątku zgromadzonego w OFE od finansów publicznych. Teza ta (...) nie ma potwierdzenia w normach prawnych. Nie ma również konstytucyjnego uzasadnienia”. Nadto w uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał także że „składka emerytalna (w części opłacanej przez ubezpieczonego) - chociaż stanowi część prawa majątkowego pracownika do wynagrodzenia brutto, a w sensie ekonomicznym zalicza się do jego przychodu - jest, podobnie jak podatek dochodowy, ciężarem publicznym w rozumieniu art. 84 Konstytucji, a jednocześnie daniną publiczną w rozumieniu art. 217 Konstytucji. Ma ona charakter przymusowego, generalnie bezzwrotnego i powszechnego świadczenia pieniężnego, stanowiącego dochód państwowego funduszu celowego, jakim jest FUS. Jest nakładana jednostronnie (władczo) przez organ wykonujący zadania publiczne i służy wypełnianiu zadań publicznych wynikających z Konstytucji i ustaw - w tym wypadku urzeczywistniania konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, o którym mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji (zob. na tle składki rentowej wyrok TK z 15 lipca 2013 r., sygn. K 7/12, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 76, cz. III, pkt 6). Uiszczanie daniny publicznej w postaci składki

emerytalnej jest obowiązkiem każdego ubezpieczonego (art. 84 Konstytucji). Ubezpieczony nie ma wszakże wpływu na wysokość ani na zasady jej opłacania. Środki pochodzące ze składki emerytalnej nie mogą być zatem rozumiane - w sensie konstytucyjnym - jako własność prywatna ubezpieczonych. Stanowią publiczne środki finansowe przeznaczone na pokrycie publicznych zobowiązań wynikających z ubezpieczenia społecznego". Dodatkowo Trybunał podkreślił, że „umożliwienie ubezpieczonemu częściowego współdecydowania o sposobie realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego, polegające na przyznaniu prawa do zadysponowania częścią składki emerytalnej przez oddanie jej w zarząd prywatnego podmiotu i umożliwieniu podziału środków zgromadzonych na rachunku OFE w razie ustania małżeństwa lub śmierci ubezpieczonego, musi być postrzegane jako przejaw zasady pomocniczości. Nie powoduje to zmiany kwalifikacji prawnej środków finansowych pochodzących z przymusowo uiszczanej daniny publicznej na prywatną własność ubezpieczonego”.

Z powyższych wywodów Trybunału Konstytucyjnego, które Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela, jasno wynika, że środki zgromadzone przez ubezpieczonych w OFE nie stanowią prywatnej własności ubezpieczonych. Powyższe przesądza, że nie doszło do jakichkolwiek zmian w majątku powoda, szczególnie do powstania szkody w związku z umorzeniem części jednostek rozrachunkowych zgromadzonych na koncie powoda w OFE.

Roszczenie powoda dochodzone więc w niniejszej sprawie było nieuzasadnione, gdyż w ogóle w majątku powoda nie powstała szkoda, niezależnie od wskazywanej podstawy tego roszczenia.

Z powyższych przyczyn nie można uznać, że skutek umorzenia części jednostek na rachunku powoda w OFE doszło do wywłaszczenia powoda, zastosowanie prawa materialnego przez Sąd Okręgowy było wadliwe.

Nadto również, co słusznie podnosi skarżący, brak było podstaw do zasądzenia odszkodowania z deliktu. W tym kontekście uzasadniony był zarzut pozwanego, że nieprawidłowo Sąd Okręgowy pominął dyspozycję art. 417¹ § 1 k.c. Wskazać trzeba, że przepis ten stanowi *lex specialis* względem art. 417 k.c., jest poświęcony regulacji szczególnych przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu władzy publicznej, w tym wynikłej z wydania aktu normatywnego, zaś na szkodę wywołaną wydaniem ustawy z dnia 6 grudnia 2013 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1717). Przepis ten wprowadził wymóg uzyskania prejudykatu, a więc orzeczenia przesądzającego o niezgodności z prawem danego zachowania się władzy publicznej. Rola tego prejudykatu polega na tym, że niedopuszczalne jest przed jego wydaniem zasądzenie odszkodowania za szkodę spowodowaną deliktem władzy publicznej. Proces odszkodowawczy nie może bowiem stać się polem, na którym przeprowadza się badanie legalności aktów normatywnych, prawomocnych orzeczeń i ostatecznych decyzji. Poczucie pewności prawa zastałoby zachwiane, gdyby proces taki mógł służyć jako surogat kolejnej instancji weryfikującej prawomocne akty stosowania prawa albo gdyby mógł być instrumentem sprawdzającym legalność stanowionych norm (G. Karaszewski, Komentarz do art. 417¹ § 1 k.c., LexisNexis). Nie ulega wątpliwości, że powód nie przedstawił stosownego prejudykatu, zaś wnioski zawarte w pozwie o wystąpienie z pytaniami prawnymi do Trybunału Konstytucyjnego tego prejudykatu nie mogły zastąpić.

Niezależnie więc od niezasadności powództwa z przyczyn wskazanych już wyżej, również wobec braku prejudykatu, gdy chodzi o odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Wobec uwzględnienia apelacji, co skutkowało zmianą wyroku poprzez oddalenie powództwa także w stosunku do skarżącego, nie ma potrzeby odnoszenia się do zarzutów odnośnie roszczenia odsetkowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, oddalając powództwo także w zaskarżonej części. Powyższe skutkowało zmianą rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu w pierwszej instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Beata Byszewska Dorota Markiewicz Agnieszka Wachowicz-Mazur